

Trzy rodzaje homininów mieszkały obok siebie

4 kwietnia 2020

Przed dwoma milionami lat w okolicach południowoafrykańskiego systemu jaskiń Drimolen mieszkali jednocześnie trzy wczesne rodzaje człowieka – australopitek, parantrop i najstarszy znany nam „Homo erectus”. Nie wiemy, jak te gatunki wchodziły ze sobą w interakcje, ale mamy tutaj przykład na zróżnicowanie i współistnienie gatunków, z których pierwszy powoli przechodził do historii, a ostatni właśnie się pojawiał.

„Znamy dotychczasowy pogląd mówiący, że gdy jeden gatunek człowieka się pojawia, inny ginie i nie nakładają się one zbyt na siebie. Jednak w tym przypadku jest inaczej”, mówi paleoantropolog Andy Herries z australijskiego La Trobe University.

Z całej trójki najwcześniej pojawił się „Australopithecus africanus”. Jego korzenie sięgają 3,3 milionów lat. Łączy on w sobie cechy ludzkie z małpimi, takimi jak długie ramiona przydatne podczas wspinaczki po drzewach. Gatunek ten wymarł przed około 2 milionami lat. Z kolei „Paranthropus robustus” to boczna gałąź ewolucyjna. Nie uznaje się za bezpośredniego przodka człowieka współczesnego. Miał on silne szczęki i potężne zęby, którymi mógł gryźć orzechy, nasiona czy korzenie. Znaleziony obecnie parantrop jest najstarszym przedstawicielem gatunku, który wymarł około 1,2 miliona lat temu.

Z kolei „Homo erectus” to pierwszy przodek człowieka współczesnego, którego proporcje ciała były podobne do ludzkich. Oraz pierwszy, który wyszedł poza Afrykę. Przed 1,85 milionami lat pojawił się on na terenie współczesnej Gruzji i w niektórych regionach Indonezji żył jeszcze przed 117 000 lat. Uważa się, że „H. erectus” wyewoluował w Afryce. A obecne

odkrycie czaszki *H. erectus* w Drimolen każe nam przesunąć moment powstania tego gatunku o ponad 100 000 lat. Niezwykłe odkrycie poruszyło świat nauki.

Fred Spoor z londyńskiego Muzeum Historii Naturalnej, komentując artykuł opisujący odkrycie stwierdził: „to wspaniały artykuł i wygląda przekonująco. Byłoby idealnie, gdyby znaleziono więcej niż jedną czaszkę, ale myślę, że dobrze udowodnili, iż mamy tutaj do czynienia z rodzajem *Homo*, a najbliższym gatunkiem jest prawdopodobnie *H. erectus*. A to oznacza, że to prawdopodobnie najstarsze stworzenie wyglądające jak *Homo erectus*”.

Mniej przekonany jest paleontolog Rick Potts, który stoi na czele Human Origins Program w Smithsonian Institution. „Nie wątpię, że znaleźli szczątki rodzaju *Homo*. Jednak nie jestem na 100% pewien, że to *Homo erectus*. Ale jeśli rzeczywiście mają *H. erectus* to byłby to najstarszy przedstawiciel tego gatunku”, mówi, zwracając uwagę, że odkrywcy znaleźli tylko częściową czaszkę, a ponadto należy ona do dziecka w wieku 2 lub 3 lat. To samo w sobie jest sensacją, gdyż tak kruche kości słabo się zachowują. Z tego też powodu jest niewiele materiału, z którym można by porównać obecne znalezisko.

Niewykluczone, że okolice Drimolen to miejsce narodzin „*H. erectus*”. Nie można też wykluczyć, że gatunek ten migrował w okolice Drimolen.

„Wydaje się, że nagle w tym samym miejscu na południu Afryki pojawia się *H. erectus*, parantrop i kamienne narzędzia. To wskazuje na migrację do tego miejsca. Myślę, że to część tej historii. Wiele mówi się o wyjściu z Afryki, ale homininy nie wiedziały, że wychodzą z Afryki. Po prostu byli w ruchu”, dodaje Herries.

Herries i jego koledzy przypominają migracje innych zwierząt, które mogą potwierdzać ich hipotezę. W tym samym czasie na południu Afryki pojawił się wymarły już gatunek zebry i

skoczniaka antylopiego, co może wskazywać, że doszło do nagłej migracji wielu gatunków z północy. Taka nagła migracja różnych gatunków sugeruje, że jej przyczyną były czynniki środowiskowe. „Przed około 2 milionami lat mieliśmy do czynienia z długim okresem znacznej zmienności klimatycznej w Afryce Wschodniej”, przypomina Harris.

Prawdopodobnie migrujący „H. sapiens” wszedł na tereny zajęte wcześniej przez inne homininy i wspólnie mieszkali przez dłuższy czas. „Sam fakt, że na tym niewielkim obszarze południowej Afryki występują nie tylko trzy gatunki, ale i trzy różne rodzaje jest niezwykle interesujący”, mówi Spoor.

Drimolen Paleocave System to część Światowego Dziedzictwa UNESCO nazwana Kolebką Ludzkości. Jest ona jednym z dwóch najważniejszych afrykańskich źródeł szczątków homininów. Dotychczas znaleziono tam ponad 900 szczątków reprezentujących co najmniej 5 gatunków.

Problemem w Afryce Południowej jest fakt, że wiele jaskiń się tam zapadło i znajdujące się w nich szczątki oraz różne warstwy zostały przemieszane. Na szczęście Drimolen jest nieco inna. Jaskinia została w dość krótkim czasie zalana wodą, która naniosła osady. Co więcej, stało się to w czasie, gdy zachodziła zmiana biegunów magnetycznych Ziemi, co znakomicie ułatwia datowanie. „To olbrzymia pomoc, gdyż wiemy, kiedy zmiany takie zachodziły w przeszłości.”

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: SmithsonianMag.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl